

Grzegorz Puchalski

Wzajemne przenikanie się ewangelizacji i katechezy

Studia Elbląskie 2, 303-317

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WZAJEMNE PRZENIKANIE SIĘ EWANGELIZACJI i KATECHEZY

Sobór Watykański II stał się dla Kościoła okazją do określenia na nowo swej tożsamości, do odpowiedzi na pytanie o rozumienie własnej natury, celu i zadań. Kościół odkrył siebie jako rzeczywistość dynamiczną, która rozwija się i buduje ustawicznie przez Słowo Boże, wiarę i sakramenty oraz działanie w miłości braterskiej. Jest on nieustannie tworzony przez Chrystusa Pana z całym swym bogactwem i wzrasta jak ziarno rzucone w glebę¹. Zarówno ewangelizacja, jak i katecheza należą do Kościoła, który przez nie wyraża siebie i realizuje swoje posłannictwo. Odnowa soborowa wprowadziła pojęcie ewangelizacji do świadomości Kościoła i dała impuls do pogłębionej refleksji nad tym starochrześcijańskim terminem. Podobnie w odniesieniu do katechezy można powiedzieć, że dobiegający końca wiek XX, a szczególnie lata po Soborze Watykańskim II naznaczone są odnową refleksji i praktyki katechetycznej.

Zapoznając się bliżej z ewangelizacją i katechezą stwierdza się, że są to rzeczywistości mające wiele elementów wspólnych wzajemnie sobie odpowiadających. Nie są to jednak posługi, które utożsamiają się ze sobą. Każda z nich ma swoją własną specyfikę. Rodzi się zatem pytanie o wzajemną relację tych dwóch rzeczywistości. Jan Paweł II wskazuje, że *między katechezą a ewangelizacją nie ma ani rozdziału, ani przeciwstawności, ani też całkowitej tożsamości, ale jakąś wewnętrzną więzią łączą się one ze sobą i wzajemnie uzupełniają*². Uzasadnione jest zatem mówienie o ewangelizacyjnym wymiarze katechezy i katechetycznym wymiarze ewangelizacji.

EWANGELIZACYJNY WYMIAR KATECHEZY

W dokumentach Kościoła i literaturze katechetycznej wiele uwagi poświęca się nie tylko samej katechezie, ale i ewangelizacji, próbując określić wzajemne relacje tych rzeczywistości. Bogactwo treści i dynamizm obu form posługi Słowa sprawiają, że wymykają się one jednoznacznym klasyfikacjom i domagają się podejmowania ciągle na nowo namysłu nad *wewnętrzną więzią*, która łączy ewan-

¹ A. Zuberbier, *Wierzę... Dogmatyka w zarysie*, Katowice 1969, s. 206.

² CT 18.

gelizację i katechezę. Stąd uzasadnione jest posługiwanie się pojęciem *wymiar* w opisywaniu stosunku ewangelizacji do katechezy. Według M. Majewskiego w *wymiarze* chodzi o zakres, pozycję i linię danej rzeczywistości, rysującą się przez całą katechezę³. Chodzi zatem o sposób obecności ewangelizacji w posłudze katechetycznej. Mówiąc o ewangelizacyjnym wymiarze katechezy rozumie się ewangelizację w jej ścisłym znaczeniu, jako przepowiadanie Dobrej Nowiny tym, którzy jej nigdy nie słyszeli lub nie przyjęli w sposób dostateczny⁴.

Dzisiejszy świat stał się areną wielu coraz szybciej dokonujących się przemian na płaszczyźnie społecznej, kulturowej i religijnej. Część z nich mówi o geniuszu człowieka, jego inteligencji i twórczych zabiegach, część jednak rodzi poważne obawy o przyszłość. Charakterystyczne dla naszej epoki są zjawiska urbanizacji, industrializacji, pluralizmu społecznego i ideologicznego. Wzrasta świadomość jedności w świecie, dążenie do wolności i wpływu na życie społeczne, ale również formowanie się postawy konsumpcyjnej i merkantylnej. Współistnieją obok siebie bogactwo i bieda, kultura i analfabetyzm, wolność i ucisk, troska o życie w pokoju i okrutnie prowadzone wojny⁵.

Zasadniczym problemem i jednocześnie wyzwaniem dla katechezy jest zubożenie religijne szerokich mas społeczeństw postindustrialnych, będące owocem procesów laicyzacji i sekularyzacji⁶. Zaznacza to już konstytucja soborowa „*Gaudium et spes*”: *Nowe warunki wywierają swój wpływ i na samo życie religijne. Z jednej strony zdolność krytyczniejszego osądu oczyszcza je z magicznego pojmowania świata i błąkających się jeszcze zabobonów oraz wymaga coraz bardziej osobowego i czynnego przyłgnięcia do wiary, dzięki czemu wielu dochodzi do żywszego poczucia Boga; z drugiej zaś strony liczniejsze masy praktycznie odchodzą od religii. W przeciwieństwie do dawnych czasów odrzucanie Boga czy religii lub odciąganie od nich nie jest już czymś niezwykłym i wyjątkowym; dziś bowiem przedstawia się to nierzadko jako coś, czego wymaga postęp naukowy lub jakiś nowy humanizm* (KDK 7).

U końca XX wieku sytuacja wydaje się być jeszcze bardziej skomplikowana. Spotyka się bowiem różne formy obojętności religijnej i niewiary, a jednocześnie występują coraz liczniejsze fałszywe formy religijne, sekty i ruchy pseudoreligijne, które prowadzą człowieka do wewnętrznego rozdarcia i zagubienia sensu życia. Nawet wielu chrześcijan może odczuwać zakłopotanie i zagubienie, nie potrafiąc właściwie ocenić sytuacji i oddzielić ziarna od plew (por. Mt 3,12). Skutkiem tego staje się porzucanie praktyk religijnych i takie życie, jak gdyby Bóg nie istniał. Dzisiejszy świat stanowi wielokulturową syntezę, w której chrześcijaństwo jawi się jako jedna z propozycji. Pluralizm form, treści, zainteresowań wyzwała postawę twórczą wobec świata i umożliwia znaczną efektywność, wymaga jednak dojrzało-

³ M. Majewski, *Moralny wymiar katechezy*, „Seminare”, Kraków – Łódź 1977, s. 121.

⁴ W. Przyczyna, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992, s. 31.

⁵ M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, Kraków 1995, s. 45–46.

⁶ Należy rozumieć tu sekularyzację jako ideologię, która identyfikuje się w zasadzie z sekularyzmem. Sekularyzm jest zaś taką koncepcją świata, według której świat tłumaczy całkowicie sam siebie bez potrzeby uciekania się do Boga, który staje się zbyteczny, a nawet przeszkadza. – por.: J. Majka, *Problem sekularyzacji w świetle adhortacji „Evangelii nuntiandi”*, w: *Ewangelizacja*, (red.) J. Krucina, Wrocław 1980, s. 317–338.

ści i odpowiedzialności zarówno indywidualnej, jak i społecznej⁷. Dokonujące się procesy niosą ze sobą także pewne niebezpieczeństwa. Na skutek zachodzących przemian społecznych dochodzi do zbytnej autonomizacji kultur, co stanowi trudność dla zadomowienia się w nich chrześcijaństwa. Jest to jednocześnie sytuacja dzisiejszej katechezy, która nie tylko kształtuje współczesne relacje społeczno-kulturowe, ale także od nich zależy w swojej strukturze i całym procesie⁸. Kultura zdominowana jest przez naukę i technikę, które stanowią nowe *sacrum* dla człowieka. Zaangażowanie w postęp techniczny usuwa na bok religię i świat wartości, jako rzeczywistości świadczące o zacofaniu i będące przeszkodą na drodze postępu⁹.

Analizując obecną sytuację społeczno-religijną trudno nie odnieść wrażenia, że człowiek staje się ofiarą swoich własnych dzieł. W takim świecie potrzebna jest katecheza, która pomoże chrześcijanom wzmocnić ich własną tożsamość oraz uczyni ich *solą dla ziemi i światłem świata*¹⁰. Coraz wyraźniej jawi się tutaj trudność, sygnalizowana w „Catechesi tradendae”¹¹ i literaturze teologicznej, która dotyczy sposobu przekazywania wiary nowym pokoleniom. Według V. Elizondo i N. Greinachera *aż po nasze stulecie przekaz ten realizował się mniej lub więcej bez problemu w większości krajów, których struktury kulturalne i społeczne naznaczone były wpływem Kościoła (...). Przekazywanie wiary było włączone w proces społeczno-kulturowy socjalizacji, tak że specjalna katecheza dla dzieci i młodzieży nie zawsze była konieczna. Teraz sytuacja pod tym względem zmieniła się radykalnie. Wiele znaków wskazuje na to, że problem przekazywania wiary zarysowuje się z ostrością w sposób dramatyczny*¹².

Naprzeciw tym wszystkim trudnościom i uwarunkowaniom naszych czasów musi wychodzić katecheza, która według słów papieża Pawła VI ma być *nasycona sokiem ewangelicznym i sporządzona w języku dostosowanym do czasu i osób*¹³. Powinna zatem mieć ewangelizacyjny charakter i docierać tak do ludzi wierzących jak i zachwianych w wierze oraz niewierzących. Głosząc Dobrą Nowinę winna zdobywać przychylność, rodzić pragnienie nawrócenia i zaangażowanie w rozwój wiary¹⁴. Na potrzebę takiej katechezy wskazują wszystkie posoborowe dokumenty katechetyczne.

„Dyrektorium Katechetyczne” określa ewangelizację i katechezę, jako dwie następujące po sobie formy posługi Słowa. Katecheza zakłada wcześniejsze przyjęcie zbawczego orędzia Ewangelii. W praktyce jednak często zachodzi sytuacja, że katecheza kierowana jest do osób, które nie zostały zewangelizowane i nie przyjęły Chrystusa jako jedynego Pana i Zbawiciela. Wówczas *Dyrektorium* postuluje połączenie ewangelizacji z katechezą w taki sposób, że ewangelizacja poprzedzałaby lub towarzyszyła katechezie¹⁵. *Ewangelizacja – zależnie od różnych*

⁷ M. Majewski, *Zagadnienia metodologiczne katechetyki*, Kraków 1988, s. 35–41.

⁸ Tenże, *Aktualne wyzwania katechetyczne*, Kraków 1997, s. 9.

⁹ J. Charytański, *Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej*, w: *Katecheza w szkole*, (red.) J. Krucina, Wrocław 1992, s. 69.

¹⁰ CT 56.

¹¹ CT 59.

¹² Cyt. za: R. Murawski, *Katecheza – ewangelizacja*, STV 23 (1985) nr 2, s. 263.

¹³ EN 54.

¹⁴ M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 30.

¹⁵ DCG 17–19.

okoliczności może poprzedzać lub towarzyszyć dziełu katechizacji we właściwym tego słowa znaczeniu. W każdym zaś wypadku należy pamiętać o tym, że nawrócenie jest zawsze elementem warunkującym dynamizm wiary i dlatego każda forma katechezy powinna zawierać w końcowej części momenty związane z ewangelizacją¹⁶. Mając na uwadze to, że ewangelizacja jest dynamicznym procesem, który przechodzi od preewangelizacji przez ewangelizację do postewangelizacji, która znów staje się jakąś preewangelizacją¹⁷ dokument postuluje katechezę ściśle związaną z pierwszym głoszeniem, katechezę, która to głoszenie kontynuuje, pogłębia i odnawia.

Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji „Catechesi tradendae” w sposób bogatszy niż poprzedni dokument ukazuje relacje ewangelizacji do katechezy. Odróżnia katechezę od pierwszego głoszenia poprzez określenie jej podwójnego celu. Jest nim doprowadzenie do dojrzałości wiary już zrodzonej w duszy oraz ukształtowanie prawdziwego ucznia Chrystusa przez pogłębione i bardziej uporządkowane poznanie Osoby i nauki Chrystusa Pana¹⁸. Droga wiary biegnie więc w sposób właściwy od ewangelizacji do katechezy. Jednak w praktyce uczestniczą w katechezie różne osoby, do których Ewangelia nie dotarła, lub nie została przez nich dostatecznie przyjęta. Papież wyróżnia tu dzieci, które, co prawda otrzymały chrzest, ale nie zostały wprowadzone w tajemnice wiary oraz dzieci nie ochrzczone z powodu zaniedbań lub uprzedzeń rodziców. Jan Paweł II wymienia także młodych i dorastających, którzy korzystają z katechezy i przyjęli sakramenty, ale nie oddali życia Jezusowi, albo też unikają wychowania religijnego oraz dorosłych, którzy, nie doświadczony wcześniej ewangelizacji, narażeni są na pokusę zwątpienia i odejścia od Chrystusa. Dlatego postuluje katechezę, która w całym swoim przebiegu przeniknięta jest ewangelizacją. *Katecheza – pisze Ojciec Święty – często winna troszczyć się nie tylko o umocnienie wiary i jej nauczanie, ale z pomocą łaski także o jej stałe rozbudzanie. Niech otwiera serca, nawraca i w ten sposób sprawia, aby ci, którzy dotąd stoją u progu wiary, całkowicie przyłączyli do Jezusa Chrystusa*¹⁹. Jan Paweł II wskazuje ponadto, że kerygmat ewangeliczny jest w pewnym sensie cały czas zasadniczą inspiracją dla katechezy, która stara się go pogłębić, ubogacić wnioskami i wyjaśnić tak, by katechizowani mogli budować na nim swoje życie. *Katecheza nie jest mniej ewangeliczna niż sam kerygmat (...). Bowiem to te prawdy, które w katechezie są pogłębiane, poruszyły kiedyś serce człowieka, gdy je po raz pierwszy usłyszał. Nie błędą one ani nie stają się bardziej płytkie przez lepsze ich poznawanie w katechezie, lecz przeciwnie, bardziej pobudzają i mają większe znaczenie dla życia*²⁰.

„Dyrektorium ogólne o katechizacji”, które obficie korzysta z nauczania papieża Jana Pawła II wyraźnie wskazuje na potrzebę katechezy ewangelizacyjnej szczególnie w sytuacji pluralizmu i złożoności przemian społeczno-religijnych współczesnego świata. *Nieodzowna staje się katecheza ewangelizacyjna, czyli*

¹⁶ DCG 18.

¹⁷ K. Wojtyła, *Ewangelizacja w świecie współczesnym*, w: *Ewangelizacja*, (red.) J. Krucina, Wrocław 1980, s. 38.

¹⁸ CT 19.

¹⁹ CT 19.

²⁰ CT 25.

„katecheza nasycona sokiem ewangelicznym i sporządzona w języku przystosowanym do czasu i osób”. Zmierza ona do wychowania chrześcijan w poczuciu ich tożsamości jako ochrzczonych, wierzących i członków Kościoła, otwartych i prowadzących dialog ze światem. Przypomina im podstawowe elementy wiary, inspiruje w rzeczywistym procesie nawrócenia, pogłębia w nich prawdę i wartość orędzia chrześcijańskiego wobec zastrzeżeń teoretycznych i praktycznych, pomaga im w wyborze i przeżywaniu Ewangelii w życiu codziennym, uzdalnia ich do uzasadnienia nadziei, jaka jest w nich, dodaje im odwagi do realizacji ich powołania misyjnego przez świadectwo, dialog i głoszenie²¹. Dokument ukazuje katechezę ewangelizacyjną jako odpowiedź na wymogi współczesnego świata i pragnienia człowieka. Jako zadania takiej katechezы widzi pogłębianie tożsamości chrześcijan i ich coraz pełniejsze odnajdywanie się w Kościele. Rozwój wiary, jaki dokonuje się w katechizowanych ma prowadzić do większej otwartości na problemy świata i do postawy dialogu z nim. Katecheza nasycona sokiem ewangelicznym nawiązuje do podstawowych prawd wiary, będących treścią pierwszego głoszenia i prowadzi w głąb proces nawrócenia. Dzięki temu Chrystus i Jego Ewangelia stają się dla wierzących coraz większą wartością tak, że przenikają ich codzienność i rozbudzają ducha misyjnego.

Sobór Watykański II, czerpiąc obficie ze skarbca Pisma Świętego oraz żywej Tradycji Kościoła ukazuje życie wspólnot chrześcijańskich pierwszych wieków po Chrystusie jako pewien model i źródło dla inspiracji Kościoła naszych czasów. Początki głoszenia Dobrej Nowiny są istotne także dla kształtowania współczesnej katechezы. Ale również przemiany zachodzące w katechezie w ciągu dziejów Kościoła są znamienne dla obecnego czasu. Postulat katechezы ewangelizacyjnej rodzi się z doświadczenia Kościoła, a dokładniej z relacji ewangelizacji do katechezы i owoców tego wzajemnego odniesienia.

Kościół od samego początku troszczył się o tych, którzy przejęli się słowami Ewangelii i pragnęli przyjąć chrzest. Przygotowywał ich stopniowo, pouczając w sprawach wiary. Ten proces inicjacji chrześcijańskiej, zwany katechezą, na przełomie II i III wieku przekształcił się w instytucję katechumenatu. Obejmował on głównie osoby dorosłe i trwał około trzech lat. Katechumenat zakładał wcześniejszą ewangelizację uczestnika i stanowił jej kontynuację. Skierowany był zatem do tych ludzi, którzy po usłyszeniu Dobrej Nowiny nawrócili się. Było to warunkiem rozpoczęcia procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego²². Trzeba zaznaczyć, że – jak na to wskazuje R. Murawski – ewangelizacja w początkach chrześcijaństwa odbywała się spontanicznie i na wiele sposobów. Prowadzono ją indywidualnie i w formie publicznych dyskusji, poprzez szkoły chrześcijańskie i pisma apologetyczne, w homiliach biskupów i prezbiterów oraz przez świadectwo osób skazanych na śmierć za wiarę²³. Można zatem powiedzieć, że każdy człowiek miał wiele możliwości, by zetknąć się z kerygmatem. *Ewangelizacja nie posiadała jeszcze zorganizowanej formy, nie zajmował się nią w sposób zorganizowany*

²¹ DOK 194.

²² R. Murawski, *Katecheza – ewangelizacja*, jw., s. 264–266; Tenże, *Ewangelizacyjny charakter katechezы*. AK 85 (1992) z. 2, s. 186.

²³ Tenże, *Wczesnochrześcijańska katecheza (Do Edyktu Mediolańskiego – 313 r.)*, Płock 1999, s. 150–151.

Kościół hierarchiczny i nie brał za nią odpowiedzialności. Każdy chrześcijanin starał się o doprowadzenie do wiary wszystkich żyjących w jego najbliższym otoczeniu. Ewangelizacja stanowiła misję, wypełnienie której leżało na sercu wszystkim chrześcijanom. Dostęp do dobrej nowiny o zbawieniu mieli wszyscy i jej przekaz nie był jeszcze okryty tajemnicą²⁴. Katecheza chrzcielna początków chrześcijaństwa, jak i ta prowadzona w ramach instytucji katechumenatu (do VI w.) miała więc do czynienia z ludźmi, dzięki ewangelizacji, nawróconymi, którzy pragnęli przyjąć chrzest i przynależeć do Kościoła.

Od VI wieku katechumenat zaczyna tracić na znaczeniu. Powszechnie przyjmuje się praktykę udzielania chrztu małym dzieciom. Wprowadzenie w życie wiary dokonuje się w rodzinie wspieranej przez Kościół i społeczeństwo przesiąknięte wartościami chrześcijańskimi. W rodzinie następuje zatem, w sposób naturalny, religijna socjalizacja dziecka. Można mówić tu o wykształceniu się katechumenatu rodzinnego, gdzie rodzice stają się katechetami swoich dzieci²⁵. Nie ma tutaj odrębnej ewangelizacji poprzedzającej katechezę. Dokonuje się ona pośrednio poprzez wpływ środowiska.

W XVI wieku katecheza zaczyna być prowadzona w parafiach. Jej uczestnikami są dzieci i młodzież – osoby już ochrzczone. Sobór Trydencki usankcjonował działania reformatorskie pojawiające się w Kościele i nakazał katechizację dzieci i młodzieży w niedzielne i świąteczne popołudnia. Jest to czas pojawienia się pierwszych katechizmów, które wkrótce zapanowały w przekazie wiary, prowadząc do wyeksponowania funkcji informacyjnej katechezy. Jej celem stało się pamięciowe opanowanie i pełna znajomość prawd wiary. Tak prowadzoną katechezę parafialną poprzedzał i towarzyszył jej proces socjalizacji religijnej dokonujący się w rodzinie i społeczności lokalnej. To oddziaływanie środowiska było w jakiejś mierze formą ewangelizacji²⁶. Sama katecheza stała się przede wszystkim przekazem prawd wiary, zaniedbując przy tym elementy inicjacyjne i wychowawcze.

W okresie Oświecenia katecheza trafiła do szkół publicznych, stając się *lekcją religii*. Pozwoliło to na dotarcie z nauką wiary do szerokiego grona dzieci i młodzieży, uczęszczających do szkół w ramach działań upowszechniających nauczanie podstawowe. Pogłębiło to jednak w katechezie dysproporcję pomiędzy nauczaniem a wychowaniem i wtajemniczaniem. W lekcji religii dominowało czysto intelektualne pouczenie w sprawach wiary i moralności. Katecheza szkolna nie miała dostatecznego oparcia w rodzinie, która, poddana gwałtownym przemianom społeczno-ekonomicznym, ztracała stopniowo zdolność socjalizacji religijnej swoich członków. Również środowisko parafialne nie podtrzymało praktyki katechetycznej, uznając wystarczalność szkolnej lekcji religii i ograniczyło się jedynie do krótkich kursów przygotowujących do przyjęcia sakramentów. Taka sytuacja przetrwała w zasadzie aż do naszych czasów²⁷.

Zanikanie w rodzinie i środowisku lokalnym socjalizacji religijnej, która stanowiła w jakiejś mierze formę ewangelizacji sprawiło, że katecheza zaczęła coraz częściej trafiać na grunt nieprzygotowany. Traciła swoją skuteczność i moc

²⁴ Tamże, s. 148.

²⁵ R. M u r a w s k i, *Ewangelizacyjny charakter...*, s. 187.

²⁶ T e n z e, *Katecheza – ewangelizacja...*, s. 266–267.

²⁷ Tamże, s. 267–268.

oddziaływania. Katecheza i duszpasterstwo sakramentalne, pozbawione wymiaru ewangelizacyjnego, nie zdołały ukształtować ludzi świadomych w wierze i odpowiedzialnych za jej rozwój. Potwierdzeniem tego jest znaczna ilość osób, które opuściły szeregi Kościoła. Wielu zaś ludzi, którzy pozostają w Kościele, przynależy do niego tylko formalnie, na mocy pochodzenia i chrztu²⁸. Ich religijność jest selektywna, słabo wiąże się z życiem i ma znikomy wpływ na podejmowane decyzje. W takiej sytuacji konieczne jest powiązanie katechezy z ewangelizacją w sposób całościowy i pogłębiony, by kształtować wiarę dojrzałą i formować chrześcijan jako uczniów Chrystusa Pana. *Trzeba* – pisze Jan Paweł II – *ponownie odnaleźć i ukazać prawdziwe oblicze chrześcijańskiej wiary, która nie jest jedynie zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. Jest natomiast poznaniem Chrystusa w wewnętrznym doświadczeniu, żywą pamięcią o Jego przykazaniach, „prawdą, którą trzeba żyć”. (...) Wiara to decyzja, która angażuje całą egzystencję. Jest spotkaniem, dialogiem, komunią miłości i życia między wierzącym a Jezusem Chrystusem: Drogą, Prawdą i Życiem* (por. J 14, 6)²⁹. Takiej wiary nie da się zaszczepić ani zbudować, posługując się jedynie nauczaniem prawd wiary i moralności. Trzeba wprowadzić katechizowanych w doświadczenie Boga, co jest możliwe przez nadanie katechezie wymiaru ewangelizacyjnego.

Należy ponadto nadmienić, że mówiąc o katechezie ewangelizacyjnej chodzi bardziej o jej wymiar, niż o nowy model katechezy³⁰. W rzeczywistości bowiem modele katechezy antropologicznej, egzystencjalnej czy integralnej są bardzo bliskie ewangelizacji, mając z nią liczne wspólne elementy³¹. Tym niemniej nieuzasadnione byłoby utożsamianie ewangelizacji z którymś z modeli katechezy, gdyż ta pierwsza posiada o wiele szerszy zakres treściowy³².

Refleksja nad katechetycznymi dokumentami Kościoła, a szczególnie nad tekstami, które dotyczą wzajemnego odniesienia katechezy i ewangelizacji, pozwala uznać nieodzowność ewangelizacyjnego wymiaru dla skuteczności katechezy. Potwierdza to świadectwo dziejów Kościoła, gdzie kształtowanie się relacji tych dwóch form posługi Słowa przybierało różną postać. Jednak największe owoce przynosiła katecheza tego okresu dziejów, w którym była poprzedzona lub przeniknięta ewangelizacją. Także doświadczenie współczesności domaga się katechezy ukierunkowanej ewangelizacyjnie. Taka katecheza byłaby bardziej otwarta na problemy świata, uwzględniała w większym stopniu potrzeby człowieka i wymagania nauki Kościoła³³. *Czasy współczesne* – pisze M. Majewski – *domagają się bowiem katechezy zorientowanej, rozwijającej się, podejmującej i afirmującej w pewnej mierze dążenia i postawy człowieka, a zarazem wyraźnie, zdecydowanie i z pełnym przekonaniem głoszącej Chrystusa i Kościół*³⁴.

²⁸ M. Majewski, *Spotkania katechezy z teologią*, Kraków 1995, s. 50.

²⁹ Jan Paweł II, VS 88.

³⁰ R. Murawski, *Ewangelizacyjny charakter...*, s. 192.

³¹ J. Kocheł, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria kard. Martiniego*, Lublin 1998 (mps KUL), s. 73–74.

³² M. Majewski, *Fundamentalne problemy katechetyki*, Kraków 1977, s. 97.

³³ Tenże, *Tożsamość katechezy...*, s. 102.

³⁴ Tenże, *Fundamentalne problemy...*, s. 89.

Ponieważ w zapoczątkowaniu i rozwoju wiary ewangelizacja i katecheza są ze sobą ściśle związane i wzajemnie się uzupełniają, należy, dla dopełnienia obrazu ich powiązań, spojrzeć na katechezę jako element procesu ewangelizacji.

KATECHETYCZNY WYMIAR EWANGELIZACJI

Współczesna katecheza potrzebuje ewangelizacji, aby przekaz wiary, jakiego dokonuje, był zrozumiany i owocny. Ewangelizacyjny wymiar pomaga katechezie ów chrześcijański przekaz na nowo przekładać i wyjaśniać w każdej nowej sytuacji, w jakiej znajduje się człowiek i świat³⁵. Podobnie również ewangelizacja potrzebuje katechezy. Jeśli bowiem rozumie się ewangelizację jako pierwsze lub całościowe otwarcie się na Słowo Boże, które pozwala na uświadomienie sobie właściwej hierarchii wartości, odnalezienie sensu życia, a nade wszystko na nawiązanie kontaktu z Bogiem, to w tak rozumianą ewangelizację powinna wchodzić również katecheza. Tym bardziej, że w wielu momentach trudno jest oddzielić ewangelizację od katechezy. Coraz częściej mówi się zatem o katechezie ewangelizacyjnej i ewangelizacji katechetycznej³⁶.

Jan Paweł II w adhortacji „*Catechesi tradendae*” ukazuje katechezę nie tylko jako formę posługi Słowa, która jest następstwem ewangelizacji, ale także w szerszym ujęciu, gdzie w zasadzie utożsamia ją z ewangelizacją³⁷. Papież wskazuje, że już w pierwotnym Kościele *katechezą nazwano całość wysiłków podejmowanych dla powoływania uczniów i dla pomagania ludziom w wierzeniu, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, aby przez wiarę mieli życie w imię Jego, aby ich wychowywać i uczyć tego życia, budując w ten sposób Ciało Chrystusa*³⁸. Ojciec Święty stosuje tu szerokie rozumienie katechezy, które w swym znaczeniu jest bliskie ewangelizacji, bądź działalności misyjnej Kościoła³⁹. Takie rozumienie katechezy występuje jeszcze w dwóch innych miejscach adhortacji. W pierwszym z nich jest mowa o dzieciach i młodzieży z rodzin niechrześcijańskich lub niepraktykujących: *Mysł moja zwraca się do coraz liczniejszej rzeszy dzieci i młodych, urodzonych i wychowywanych w rodzinach niechrześcijańskich, lub co najmniej niepraktykujących, którzy pragną mimo wszystko poznać wiarę chrześcijańską. I dla nich także powinna być zorganizowana odpowiednia katecheza, by mogli wzrastać w wierze i żyć nią coraz pełniej*⁴⁰. Podobnie szerokie ujęcie katechezy występuje w punkcie adhortacji, dotyczącym stosunku katechezy do kultury: *Chcę stwierdzić, że katecheza, jak i ewangelizacja w ogóle, ma za zadanie wszczęcie siły Ewangelii w samą istotę kultury i jej zasadnicze elementy*⁴¹. Katecheza przenika tutaj całą działalność Kościoła, utożsamiając się w dużej mierze z ewangelizacją.

³⁵ R. Murawski, *Katecheza korelacji*. Com 3 (1983) nr 1, s. 103.

³⁶ M. Majewski, *Aktualne wyzwania...*, s. 26.

³⁷ R. Murawski, *Katecheza – ewangelizacja...* s. 275.

³⁸ CT 1.

³⁹ R. Murawski, *Katecheza – ewangelizacja...* s. 275. Podobnie synonimiczne rozumienie ewangelizacji i katechezy występuje w dokumencie Episkopatu włoskiego *Ewangelizacja i sakramenty* opublikowanym w roku 1973; Por.: J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna...*, s. 74.

⁴⁰ CT 42.

⁴¹ CT 53; Por.: R. Murawski, *Ewangelizacja – katecheza...*, s. 275–276.

Inną papieską wypowiedzią, w której znajduje się poszerzone rozumienie katechezy jest pierwsze z sześciu rozważań na temat natury katechezy, które zostały wygłoszone podczas śródowych audiencji na przełomie lat 1984–1985. W tym rozważaniu Ojciec Święty mówi o początkach Kościoła, który w dniu Pięćdziesiątnicy rozpoczął dzieło ewangelizacji. Mowa Piotra w Jerozolimie była jej pierwszym aktem. Papież uznaje jednocześnie to pierwsze wystąpienie Piotra za początek katechezy. *Narodziny Kościoła idą w parze z początkiem ewangelizacji. Można powiedzieć, że jest to równocześnie początek katechezy. Od tej pory każde przemówienie Piotra jest nie tylko głoszeniem Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, a więc aktem ewangelizacji – ale spełnia również funkcję pouczenia przygotowującego do przyjęcia Chrztu: jest katechezą chrzcielną*⁴².

W przedstawionych powyżej wypowiedziach Ojca Świętego katecheza wnika głęboko w ewangelizację i współistnieje z nią od samego początku Kościoła. Można powiedzieć, że nie istnieje właściwie ewangelizacja bez katechezy. Szerokie rozumienie katechezy w nauczaniu Jana Pawła II wskazuje na przenikanie katechezy przez całą działalność Kościoła utożsamianą dziś z ewangelizacją. Takie ujęcie katechezy jest nowością w stosunku do „Dyrektorium katechetycznego”, które określa zarówno ewangelizację, jak i katechezę jako dwie formy posługi Słowa w Kościele, interpretując obie rzeczywistości w sensie ścisłym. Takie rozumienie obu pojęć pozwalałoby jedynie na jednostronne otwarcie katechezy na ewangelizację, która mogłaby tą pierwszą poprzedzać lub jej towarzyszyć.

Jeszcze wyraźniej widać obecność katechezy w ewangelizacji wówczas, gdy przyjmiemy szerokie rozumienie ewangelizacji, jako całej działalności Kościoła oraz ścisłe pojmowanie katechezy, jako formy posługi Słowa⁴³. Tak widzi relację obu tych rzeczywistości papież Paweł VI w adhortacji „*Evangelii nuntiandi*”. Ukazuje on Kościół, który rodzi się z ewangelizacji samego Chrystusa Pana i Dwunastu, jest owocem tego dzieła, a jednocześnie jest stworzony dla ewangelizowania – najpierw samego siebie, a później wszystkich ludzi na całym świecie. Autoewangelizacja Kościoła w sposób naturalny prowadzi do tego, że jego członkowie poprzez nawrócenie, świadectwo życia i przepowiadanie Słowa Bożego służą misji ewangelizacyjnej. Kościół jest sługą Ewangelii, którą głosi. Nie jest jej właścicielem i dlatego przepowiada Chrystusa w sposób możliwie najwierniejszy tak, *by nie zniweczyć Krzyża Chrystusowego* (1 Kor 1,17)⁴⁴. Paweł VI traktuje katechezę jako część ewangelizacji, umieszczając ją obok kazania i kerygmatu: *To wieszczenie – kerygmat, kazanie lub katecheza – zajmuje tak ważne miejsce w ewangelizacji, że często określa się je tą nazwą. Jednak jest to tylko część ewangelizacji*⁴⁵. Nieco wcześniej wymienia Paweł VI elementy i aspekty, które zawierają się w ewangelizacji. Katechizacja jest jednym z tych elementów. Papież pisze: *Ewangelizację można określić jako pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają, jako kaznodziejstwo, katechizację, chrzest i udzielanie innych*

⁴² Jan Paweł II, *Ewangelizacja i katecheza podstawowym zadaniem Kościoła*, w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec*, Kraków – Ząbki 1999, s. 8.

⁴³ J. Charytański, *Katechizacja jako forma ewangelizacji*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, (red.) W. Kubik, t. 1. Warszawa 1985, s. 193–207; T. Pietrzyk, *Katechizacja w procesie ewangelizacji*. Kat 28 (1984) nr 2, s. 60–64.

⁴⁴ EN 14–16.

⁴⁵ EN 22.

sakramentów⁴⁶. Papież ukazuje tu niemożność podania pełnej definicji ewangelizacji ze względu na to, że jest ona rzeczywistością bogatą, wielostronną i dynamiczną. Jednocześnie wskazuje na katechizację jako jeden z jej istotnych elementów.

Również na innym miejscu „Ewangelii nuntiandi” wymienia katechezę jako jeden ze środków ewangelizacji, będący formą przepowiadania ustnego. Obok niego sposobami i środkami ewangelizacji są: świadectwo życia chrześcijańskiego, sprawowanie sakramentów i religijność ludowa⁴⁷. *Innym środkiem, jakiego ewangelizacja żadną miarą nie powinna zaniedbać, jest nauczanie katechetyczne. Z nauki religii systematycznie wyłożonej niech w pierwszym rzędzie umysły dzieci i młodzieży zrozumieją rzeczy najważniejsze, żywy skarb prawdy, jaką Bóg chciał się z nami podzielić, a którą Kościół w ciągu długiej swej historii uściłował coraz pełniej wyjaśniać*⁴⁸. Papież mówi tu o nauczaniu katechetycznym, akcentując przekaz prawd wiary oraz jego systematyczność. Dalej ukazuje też aspekt wychowawczy takiego nauczania, którego zadaniem jest *kształtować chrześcijańskie obyczaje*. Katecheza jest traktowana jako środek ewangelizacji. Jest jej ważnym elementem, ale występuje obok innych, takich jak homilia, świadectwo czy sakramenty i nie jest wymieniana na pierwszym miejscu. Wskazując na różne grupy odbiorców ewangelizacji Paweł VI mówi o konieczności troski Kościoła o ludzi wierzących w Chrystusa, którzy żyją w społeczeństwach, mających od pokoleń związek z Ewangelią. Wobec zagrożeń, na jakie narażona jest wiara współczesnego człowieka Papież wskazuje na konieczność jej pogłębiania za pomocą katechezy. *Tak więc ewangelizacja bardzo często wymaga, żeby dostarczać wiernym tego koniecznego pokarmu i umocnienia, zwłaszcza za pomocą katechezy nasyconej sokiem ewangelicznym i sporządzonej w języku przystosowanym do czasu i osób*⁴⁹.

Katecheza jest zatem ujmowana w adhortacji „Ewangelii nuntiandi” przede wszystkim jako element ewangelizacji, jako jej istotna część i środek do jej przeprowadzenia. Paweł VI przypisuje jej funkcję nauczania prawd wiary i wychowania religijnego. Katecheza jest również elementem ożywiający wiary ludzi już ochrzczonych. Będąc formą ewangelizacji nadaje jej charakterystyczny rys, który uwidacznia się na różnych płaszczyznach działalności Kościoła. Katecheza jest głęboko zaangażowana w odnowę życia wiary, a zarazem w sposób systematyczny podaje treści Objawienia. Wobec zsekularyzowanego świata daje świadectwo o żywotnym znaczeniu wiary dla człowieka, jemu samemu zaś pozwala wnikać coraz bardziej w rzeczywistość nadprzyrodzoną i w jej świetle widzieć własne życie. Można zatem mówić o pojawieniu się w „Ewangelii nuntiandi” wzajemnego przenikania się ewangelizacji i katechezy, co jest nowością wobec „Dyrektorium katechetycznego”, gdzie to przenikanie było tylko jednostronne. Co za tym idzie można mówić nie tylko o ewangelizacyjnym wymiarze katechezy, ale i o katechetycznym wymiarze ewangelizacji, który występuje może jeszcze w nie dość wyraźny, ale dający się uchwycić sposób.

⁴⁶ EN 17.

⁴⁷ W. P r z y c z y n a, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992, s. 124–160.

⁴⁸ EN 44.

⁴⁹ EN 54.

Jan Paweł II prowadzi dalej refleksję nad ewangelizacją i katechezą, korzystając z bogactwa treści „Dyrektorium katechetycznego” jak i adhortacji „Evangelii nuntiandi”. Szerokie rozumienie katechez, które występuje w nauczaniu papieskim jest *novum* wobec dwóch wymienionych powyżej dokumentów. Wzajemna więź ewangelizacji i katechez, szeroko rozumianych, jako sytuacja dająca możliwość mówienia o katechetycznym wymiarze ewangelizacji została przedstawiona powyżej. Obecnie wskaże się na kontynuację i rozwój takiego rozumienia związku ewangelizacji z katechezą, jaki występuje u Pawła VI. Chodzi mianowicie o ukazanie katechez jako istotnego elementu ewangelizacyjnej działalności Kościoła. Jan Paweł II w adhortacji „Catechesi tradendae” stwierdza, że katecheza i ewangelizacja nie są sobie ani przeciwstawne, ani też ze sobą tożsame, lecz łączą się ze sobą wewnętrzną więzią i wzajemnie uzupełniają. Zaraz potem odwołuje się do adhortacji *Evangelii nuntiandi* i wyjaśnia że ewangelizacja – której celem jest przybliżenie Dobrej Nowiny całej ludzkości, aby nią żyła – stanowi bogatą, złożoną i dynamiczną rzeczywistość utworzoną z elementów lub, jeśli kto woli, z istotnych i różnicowanych momentów, które należy koniecznie objąć myślą jako jedną całość. I zaraz dodaje: *Katecheza jest, oczywiście, jednym z tych elementów całego przebiegu ewangelizacji*⁵⁰. Nieco dalej Ojciec Święty, określając specyficzny cel katechez stwierdza, że w całym procesie ewangelizacji katecheza ma być etapem wprowadzania i dojrzewania⁵¹. W jednej ze swych środowych katechez Jan Paweł II ukazuje katechezę i ewangelizację jako miejsce odpowiedzi na najważniejsze pytania, jakie zadaje sobie człowiek. *Kościół ma świadomość, że poprzez katechezę, tak jak przez całą działalność ewangelizacyjną odpowiada na najistotniejsze pytania, które wcześniej czy później stają przed każdym człowiekiem w ciągu jego życia*⁵². Znamienne wydaje się to, że Papież we wszystkich tych fragmentach wskazuje na ewangelizację w całym jej przebiegu. Daje to powód do uznania, że w jakiś sposób katecheza jest obecna w całym procesie ewangelizacji⁵³.

Takie rozumienie katechez jest potwierdzone kolejnymi wypowiedziami papieskimi. Ojciec Święty stwierdza, że *katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego*, następnie zaś ukazuje związek katechez z innymi działaniami duszpasterskimi. *To nauczanie obejmuje wiele elementów pasterskiej misji Kościoła, które mają z katechezą coś wspólnego, albo ją przygotowują, albo z niej wypływają, chociaż ona nie jest z nimi całkowicie związana. Są to: pierwsze głoszenie Ewangelii, czyli misyjne przepowiadanie przez kerygmat dla wzbudzenia wiary; działalność apologetyczna, czyli poszukiwanie argumentów skłaniających do uwierzenia; praktyka życia chrześcijańskiego; sprawowanie sakramentów; pełne uczestnictwo we wspólnocie kościelnej i wreszcie świadectwo życia apostołskiego i misyjnego*⁵⁴. Wyraźnie jest tu potwierdzona

⁵⁰ CT 18; por.: CT 26, gdzie Jan Paweł II podobnie jak w CT 18 wskazuje na katechezę jako na część lub aspekt ewangelizacji.

⁵¹ CT 20.

⁵² Jan Paweł II, *Katecheza przekazem...*, s. 13.

⁵³ R. Murański, *Ewangelizacja – katecheza...*, s. 274–276.

⁵⁴ CT 18.

obecność elementów katechetycznych – wymiaru katechetycznego – od momentu usłyszenia Dobrej Nowiny aż do podjęcia zadań apostołskich i misyjnych. Podobnie w innym miejscu adhortacji o katechizacji Ojciec Święty ukazuje potrzebę katechezy, która troszczy się o rozwój wiary w ciągu całego życia człowieka: *Specyficznym jednak celem katechezy, do którego winna ona zmierzać, jest rozwinięcie z pomocą Bożą wiary dotąd początkowej, doprowadzenie jej do pełni i codzienne zasilanie życia chrześcijańskiego wiernych każdego wieku. Chodzi oczywiście o to, aby czy to na płaszczyźnie poznania, czy w praktyce wzrastało ziarno wiary, dane przez Ducha Świętego wraz z pierwszym przekazem Ewangelii i w sposób skuteczny udzielone przez chrześ⁵⁵.*

W przytoczonych powyżej wypowiedziach Jana Pawła II wyraźnie zaznacza się idea katechezy ciągłej, która towarzyszy człowiekowi przez całe życie i w ten sposób wpisuje się w całość ewangelizacji. O katechezie permanentnej mówi już „Dyrektorium katechetyczne”⁵⁶, jednak rozwinięcie tego zagadnienia nastąpiło w czasie obrad Synodu Biskupów w 1977 roku, gdzie określono katechezę jako trwały proces dojrzewania chrześcijańskiego, obejmujący całe życie człowieka od wieku przedszkolnego aż do późnej starości⁵⁷. To przekonanie o potrzebie katechezy ciągłej znalazło swoje pogłębienie w nauczaniu Jana Pawła II. W „Catechesi tradendae” cały rozdział V, zatytułowany: *Wszyscy potrzebują katechizacji*, jest poświęcony temu zagadnieniu. Papież wymienia w tym rozdziale różne grupy osób, które powinny być objęte katechizacją i wskazuje na obowiązek uczestniczenia w katechezie, który dotyczy wszystkich ochrzczonych⁵⁸. W takim znaczeniu mówi Ojciec Święty o katechezie również w homilii wygłoszonej w Łodzi podczas III wizyty apostołskiej w Polsce: *Katecheza to także zbiorowy obowiązek całego Kościoła. Kościoła katechizowanego i katechizującego. We wspólnocie wiary i miłości jesteśmy równocześnie i katechetami, i katechizowanymi (por. CT 45). Toteż katecheza winna obejmować zarówno dzieci i młodzież, jak i duszpasterzy, nauczycieli religii, seminarzystów i osoby sposobiące się do życia zakonnego, zarówno rodziców przekazujących wiarę swym dzieciom, jak i ludzi apostołujących we własnym środowisku. Zarówno najmłodszych, jak i najstarszych – jednym słowem: wszystkich⁵⁹.*

Papież, podnosząc postulat katechezy ciągłej, określa życie człowieka mianem *wtórnego katechumenatu* i wyjaśnia to sposób następujący: *Jeżeli przez „katechumenat” rozumiemy instytucję związaną z samym przygotowaniem do Chrztu – wówczas oczywiście powiedzenie takie może mieć co najwyżej sens metaforyczny. Jeżeli natomiast „katechumenat” oznacza nie tyle wspomnianą instytucję, ile samą wewnętrzną gotowość trwania w wierze i rozwijania się w wierze – wówczas wyrażenie „wtórny katechumenat” będzie miało sens jak najbardziej właściwy. Katecheza odpowiada bowiem potrzebie wiary: potrzebie jej wyznawania, trwania*

⁵⁵ CT 20.

⁵⁶ DCG 20, 77 – 97.

⁵⁷ J. Charytański, *Katecheza ciągła w świetle Synodu 1977*, s. 360–362.

⁵⁸ CT 35 – 45; por.: J. Charytański i *Główne wątki Adhortacji apostołskiej Jana Pawła II (cz. I)*. Kat 24 (1980) nr 3, s. 100–101.

⁵⁹ Jan Paweł II, *Chleb życia wiecznego. Homilia wygłoszona w Łodzi 13 VI 1987 r.*, w: *Do końca ich umiłował. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8–14 VI 1987 r.*, Città del Vaticano 1987, s. 201.

w niej i rozwijania się w niej⁶⁰. Takie rozumienie życia człowieka wierzącego w Chrystusa, jako życia naznaczonego pragnieniem trwania w wierze i jej nieustannego pogłębiania przywołuje katechezę, która będzie stale towarzyszyć człowiekowi, jako istotna odpowiedź na potrzeby związane z wiarą⁶¹.

Zagadnienia ciągłości katechezы nie ogranicza Jan Paweł II tylko do grup wiekowych, lecz także wskazuje na potrzebę katechezы w stowarzyszeniach, ruchach i ugrupowaniach. Katecheza ma towarzyszyć człowiekowi przez całe jego życie i na wszystkich drogach zaangażowania duszpasterskiego czy apostołskiego⁶². Podobne znaczenie ma powiązanie katechezы z sakramentami. Ważne jest, by towarzyszyła ona nie tylko sakramentom inicjacji chrześcijańskiej, udzielanym najczęściej dzieciom i dorastającym (Chrzest, Bierzmowanie, Eucharystia), ale wspierała człowieka w sytuacji wyboru drogi życiowej (Sakrament Małżeństwa i Sakrament Świeceń), by także pomagała w głębszym zrozumieniu i przyjęciu sakramentów uzdrowienia (Sakrament Pokuty i Sakrament Namaszczenia Chorych)⁶³. Postulat katechezы permanentnej i to ujętej tak szeroko, że towarzyszy ona całemu życiu każdego chrześcijanina, odpowiednio do etapów jego drogi życiowej, do poszczególnych zadań i obowiązków oraz różnorodnych sytuacji, jakie na tą drogę się składają⁶⁴, pozwala mówić o katechetycznym wymiarze, który przenika całą ewangelizację dokonywaną w Kościele i przez Kościół.

Myśl Jana Pawła II odnośnie do relacji pomiędzy ewangelizacją i katechezą podjęta została w „Dyrektorium ogólnym o katechizacji”. Dokument ten, nawiązując do „Catechesi tradendae”, potwierdza rolę katechezы jako *istotnego momentu* w dziele ewangelizacyjnym Kościoła. Ów *moment katechetyczny* oznacza zaś okres, w którym kształtuje się nawrócenie do Chrystusa Pana, dając tym samym podstawy pierwszemu przyłgnięciu do Niego⁶⁵. Posługa katechetyczna jawi się tutaj jako podstawowa służba eklezjalna w realizacji misyjnego nakazu Chrystusa⁶⁶. Katecheza stanowi też element integrujący wszystkie pozostałe elementy ewangelizacji, a zatem w jakiś sposób wiąże się zarówno z pierwszym głoszeniem Słowa Bożego, jak i sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego oraz stałym wychowaniem w wierze⁶⁷. Katecheza jest obecna w pierwszym głoszeniu Ewangelii. Rozwija i prowadzi do dojrzałości początkowe nawrócenie oraz włącza człowieka do wspólnoty wierzących w Chrystusa. Pomiędzy pierwszym głoszeniem a katechezą zachodzi więc relacja rozróżnienia i komplementarności, choć, jak dodaje „Dyrektorium ogólne o katechizacji”, granice między tymi dwoma działaniami są w praktyce trudne do określenia. Katecheza uczestniczy w działalności misyjnej w formie prekatechumenatu, kiedy zaś jest skierowana do ludzi obojętnych religijnie przyjmuje formę katechezы kerygmatycznej, zwaną przez niektórych prekatechezą⁶⁸.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Katecheza systematyczna rodzi się z wiary i służy wierze*, w: *Katechezы...*, s. 12.

⁶¹ R. Murawski, *Jan Paweł II o katechezі naszych czasów (II)*. Kat 32 (1988) nr 2, s. 52.

⁶² CT 70.

⁶³ Jan Paweł II, *Katecheza systematyczna...*, s. 11–13.

⁶⁴ Tamże, s. 11.

⁶⁵ DOK 63.

⁶⁶ DOK 59.

⁶⁷ DOK 60–72.

⁶⁸ DOK 61–62.

Dzięki katechezie dokonuje się proces wtajemniczenia chrześcijańskiego. Po pierwszym nawróceniu i przyłgnięciu do Jezusa przychodzi czas na całościowe wprowadzenie w wiarę, na kładzenie solidnych fundamentów pod budowlę wiary. Brak katechezy wtajemniczającej powodowałby brak ciągłości i bezowocność działań misyjnych oraz brak podstaw dla działalności duszpasterskiej. Nie ulega wątpliwości, że to właśnie od katechezy w największym stopniu zależy rozwój wewnętrzny Kościoła i jego zgodność z planem Bożym⁶⁹. Katecheza wtajemniczająca jest ściśle powiązana z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej, szczególnie z sakramentem Chrztu. *Ogniem łączącym katechezę z chrztem jest wyznanie wiary, które jest równocześnie wewnętrznym elementem tego sakramentu i celem katechezy. Celem katechizacji jest konkretna pomoc w żywym, bezpośrednim i czynnym wyznaniu wiary. Aby to osiągnąć, Kościół przekazuje katechumenom i katechizowanym żywe doświadczenie Ewangelii, jakie posiada, i swoją wiarę, aby oni uczynili ją swoją przez jej wyznawanie. Dlatego „prawdziwa katecheza jest zawsze uporządkowanym i systematycznym wprowadzeniem w Objawienie, które sam Bóg dał o sobie w Jezusie Chrystusie”⁷⁰. Katecheza jest podstawowym elementem w owym przekazywaniu żywego doświadczenia Ewangelii przez Kościół, przygotowuje na przyjęcie Chrztu, Bierzmowania i Eucharystii, towarzyszy udzielaniu tych sakramentów i stara się pogłębiać ich zrozumienie u tych, którzy je przyjęli.*

Ta katecheza posiada cechy charakterystyczne, dzięki którym nadaje procesowi ewangelizacji swoisty rys. Stanowi ona organiczną i systematyczną formację wiary, integralne wtajemniczenie w chrześcijaństwo oraz pełną formację podstawową⁷¹. „Dyrektorium ogólne o katechizacji” nawiązuje tu do Synodu z roku 1977 oraz „Catechesi tradendae”, gdzie systematyczność jest rozumiana jako przeciwstawienie okazjonalności katechezy i oznacza pełne wprowadzenie w chrześcijaństwo oraz nauczanie uporządkowane według określonych zasad, dotyczące spraw podstawowych i najważniejszych⁷². Katecheza wtajemniczająca spełnia postulat integralności nie tylko w przekazie treści, ale stanowi ona pogłębienie całego życia chrześcijańskiego. *Chodzi więc o wychowanie do poznania i do życia wiarą w taki sposób, by cały człowiek, w swoich najgłębszych doświadczeniach, czuł się ożywiany przez słowo Boże. Będzie się w ten sposób pomagać uczniowi Chrystusa w przekształcaniu starego człowieka, w podjęciu zobowiązań chrzcielnych i w wyznawaniu wiary wychodzącej z „serca”⁷³. Integralność oznacza tutaj nieuszczerplony przekaz Słowa Bożego, które ożywia i dynamizuje przyjętą wiarę, prowadzi człowieka do spotkania z Chrystusem w liturgii oraz we wspólnocie Kościoła, a także zobowiązuje wewnętrznie do dawania świadectwa w życiu codziennym⁷⁴. Katecheza wtajemniczająca podejmuje w nauczaniu to, co stanowi istotę chrześcijaństwa, nie zajmując się teologicznymi dociekaniem, ani zagadnieniami dys-*

⁶⁹ DOK 64.

⁷⁰ DOK 66.

⁷¹ DOK 67.

⁷² CT 21; por. Jan Paweł II, *Katecheza systematyczna...*, s. 11–13; J. Charytański, *Główne wątki...*, s. 105; S. Łabędowicz, *Katecheza w służbie ewangelizacji*, RTK 36 (1989) z. 6, s. 140.

⁷³ DOK 67.

⁷⁴ J. Stroba, *W kierunku katechezy integralnej — Synod 1997*, w: *Ewangelizacja*, (red.) J. Krucina, Wrocław 1980, s. 46–47.

kutowanymi. *Zapewnia ona fundamenty duchowej budowli chrześcijanina, ożywia korzenie jego wiary, uzdalniając go do przyjęcia następnego trwałego pokarmu w zwyczajnym życiu wspólnoty chrześcijańskiej*⁷⁵. W ten sposób katecheza poprzez formację systematyczną, integralną i podstawową zaznacza w sposób charakterystyczny swą obecność w procesie ewangelizacji.

Kresem katechezy wtajemniczającej jest włączenie katechumena we wspólnotę Kościoła i integracja z nią. Rozpoczyna się wówczas stałe wychowanie wiary we wspólnocie chrześcijańskiej zwane również katechezą stałą⁷⁶. *Stale wychowanie wiary zwraca się nie tylko do każdego chrześcijanina, by towarzyszyć mu w jego drodze do świętości, lecz także do wspólnoty chrześcijańskiej jako takiej, by dojrzała tak w swoim wewnętrznym życiu miłości do Boga i do braci, jak również w otwartości na świat jako wspólnoty misyjnej*⁷⁷. Na tym etapie życia chrześcijańskiego katecheza realizowana jest w sposób systematyczny jak i okazjonalny, indywidualny i wspólnotowy, zorganizowany i spontaniczny⁷⁸. W celu stałego wychowania wiary *Dyrektorium ogólne o katechizacji* proponuje formy katechezy: *lectio divina*, chrześcijańskie odczytywanie wydarzeń, katechezę liturgiczną, katechezę okazjonalną, inicjatywy formacji duchowej i katechezę doskonalącą⁷⁹.

Można zatem powiedzieć, że „Dyrektorium ogólne o katechizacji” – podobnie jak przedstawione powyżej nauczanie Jana Pawła II – wskazuje na obecność katechezy w całym przebiegu ewangelizacji. Jest to obecność zróżnicowana co do form, treści i sposobów przekazu, dostosowana do etapów rozwoju wiary chrześcijanina, komplementarna wobec innych form posługi Słowa. Katecheza uwyrażnia swą obecność przez organiczną i systematyczną formację wiary oraz integralność nie tylko treści, ale i całego wtajemniczenia w chrześcijaństwo. Choć jej miejscem zasadniczym jest etap wprowadzenia w życie wiary to jednak towarzyszy również pierwszemu głoszeniu Ewangelii oraz działalności duszpasterskiej, nadając całemu procesowi ewangelizacji wymiar katechetyczny.

Podsumowując należy powiedzieć, że ewangelizacja i katecheza są rzeczywistościami istotnymi dla życia i działalności Ludu Bożego. Pojęcie ewangelizacji używane jest najczęściej w znaczeniu szerokim na określenie całej działalności Kościoła i w ten sposób przekracza zakres posługi Słowa. Pojęcie katechezy występuje głównie w sensie ścisłym, jako podstawowe wprowadzenie we wspólnotę wiary. Papież Jan Paweł II korzysta również z szerokiego rozumienia katechezy, w którym katecheza niemalże utożsamia się z ewangelizacją lub przynajmniej z jej znaczną częścią. Istnieje dziś uzasadniona potrzeba wzajemnego otwarcia się na siebie ewangelizacji i katechezy w taki sposób, że katecheza posiada wymiar ewangelizacyjny a ewangelizacja – wymiar katechetyczny. To uzasadnienie płynie zarówno z doświadczenia XX wieków Kościoła, jak i posoborowych wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, szczególnie z nauczania papieża Jana Pawła II.

⁷⁵ DOK 67.

⁷⁶ DOK 51, 69. Określenia: *stale wychowanie wiary* i *katecheza stała* zostały rozpowszechnione po Soborze Watykańskim II na oznaczenie drugiego stopnia katechezy, uzupełniającego formację podstawową; DOK 51, przypis nr 64.

⁷⁷ DOK 70.

⁷⁸ DOK 51.

⁷⁹ DOK 71.